Monika Sobolewska
Uniwersytet w Białymstoku

„Ależ tutaj są nerwy!" O emocjach na olimpijskiej strzelnicy w Rio de Janeiro

Igrzyska Olimpijskie od zawsze wzbudzały i nadal wzbudzają olbrzymie emocje w wielu ludziach. Strzelcy po raz pierwszy rywalizowali podczas Igrzysk w 1896 roku. Początkowo strzelano do gołębi, co z czasem zostało uznane za niehumanitarne, dlatego wprowadzono inne zasady, a za cel służy tarcza lub gliniany krążek zwany rzutkiem. Obecnie rozgrywanych jest 15 konkurencji[1] (9 męskich i 6 kobiecych) w trzech dyscyplinach: pistolet, karabin i strzelba gładkolufowa. Strzela się z broni pneumatycznej, palnej oraz śrutowej. Strzelectwo w Polsce nigdy nie cieszyło się wielką popularnością. Jednak pewne zmiany, na korzyść tej dyscypliny, można zauważyć po zdobyciu złotego medalu przez Renatę Mauer-Różańską podczas Igrzysk Olimpijskich w Atlancie w 1996 roku. Miedzynarodowy Komitet Olimpijski nieustannie dąży do zwiększenia widowiskowości strzelectwa. Mają temu służyć przepisy dotyczące finałów, zmiany w ubiorze oraz ograniczenie zasłaniania twarzy. Kolejnym priorytetem Komitetu jest wyrównanie szans między kobietami i mężczyznami. Dlatego ilość konkurencji ma zostać zmieniona już podczas Igrzysk Olimpijskich w Tokio w 2020 roku[2].

W 2016 roku odbyły się Igrzyska Olimpijskie w Rio de Janeiro. Po raz pierwszy Telewizja Polska transmitowała wszystkie finały na żywo. Głównym komentatorem tego wydarzenia był Jarosław Idzi.

W tym miejscu warto zaznaczyć, że *komentator* to 'ten, kto coś komentuje, tzn. interpretuje, wyjaśnia'[3],*sprawozdawca* zaś to 'ten, kto składa sprawozdanie

---

[1] Zob. Polski Związek Strzelectwa Sportowego, Zbiór regulaminów PZSS oraz zasad organizacji i przeprowadzania zawodów w ogólnopolskim systemie współzawodnictwa sportowego na lata 2017-2020, Warszawa 2016, http://www.pzss.org.pl/images/stories/komisje/metodyczno_szkoleniowa/Zbior%20 regulaminow%20PZSS%20na%20lata%202017-2020%20wersja%20z%20dnia%2023_11_2016.pdf [dostęp: 14.04.2017 r.].

[2] Jedna z męskich konkurencji zostanie zlikwidowana. Wprowadzona zostanie rywalizacja par mieszanych (tzw. mixy).

[3] Definicja za: http://sjp.pwn.pl/doroszewski/komentator;5441084.html [dostęp: 29.03.2017 r.].

z czego; autor sprawozdania'[4]. Ponieważ są to synonimy bliskoznaczne, w artykule traktuję je zamiennie. Podczas zawodów dziennikarz zajmuje się relacjonowaniem tego, co widoczne na ekranie. Nie jest to jednak zwykły opis, a interpretacja wydarzeń z obiektu sportowego. Uwagi mówiącego często wybiegają poza kadr, mają charakter emocjonalny i przepełnione są ekspresją[5]. Jest to polszczyzna mówiona, niekiedy nacechowana potocznością, obfitująca w potknięcia składniowo-stylistyczne, skróty myślowe, powtórzenia, konstrukcje o charakterze anakolutów, wykrzyknienia itp.

Materiał, którym się posłużyłam, dostępny jest wciąż na stronie sport.tvp.pl. Niestety niektóre finały zostały zamieszczone w intrenecie bez polskiego omówienia. Dlatego wyodrębniłam spośród nich te, które zawierają polski komentarz. Po dokonaniu transkrypcji wszystkich siedmiu nagrań, oraz wyekscerpowaniu materiału z *Encyklopedii Sportów Olimpijskich* (z części dotyczącej strzelectwa wyemitowanej na antenie TVP), maszynopis osiągnął objętość ponad siedemdziesięciu stron. Z tekstu wybrałam fragmenty, w których uwidocznione zostały emocje towarzyszące strzelnicy olimpijskiej[6]. Podzieliłam je na będące udziałem: kibiców, zawodników, trenerów i komentatora. Pojawiające się uczucia mogą być pozytywne lub negatywne. Bywają tłumione lub wręcz „buchają" na zewnątrz. Różne może być także ich natężenie oraz reakcja na nie.

Leksem ***emocja*** jest komponentem licznych związków frazeologicznych typu: *wielkie* ***emocje****, gwarantowane* ***emocje****, falowanie* ***emocji.*** Frazeologizmy z tym wyrazem służą gradacji napięcia. ***Emocje*** określane są jako: *spore, większe, wielkie, ogromne* i *olbrzymie*. Samo słowo ***emocje*** pojawia się w zebranym materiale czterdzieści trzy razy, co może świadczyć o tym, że w rywalizacji mają one duże znaczenie[7]:

[1] Te ***emocje*** na pewno się udzielają.
[2] Jakie ***emocje*** targają strzelcami?!
[3] No a teraz przygotujmy się naprawdę na wielkie ***emocje.***
[4] Obserwowaliśmy falowanie tych ***emocji,*** czego dowodem były kolejno oddawane strzały.
[5] Coś niebywałego, ależ tutaj ***emocje*** w końcówce.
[6]No gdzieś się tu pojawiły chyba mimo wszystko łzy, bo to wielkie, wielkie ***emocje.***
[7] To oczywiście nie koniec ***emocji*** strzeleckich.
[8] Ach... to jest właśnie całe strzelectwo, to jest właśnie to falowanie ***emocji.***

---

[4] Definicja za: http://sjp.pwn.pl/doroszewski/sprawozdawca;5500115.html [dostęp: 29.03.2017 r.].

[5] Pisali o tym: J. Ożdzyński, *Mówione warianty wypowiedzi w środowisku sportowym,* Wrocław 1979 oraz M. Koper, *Emocje w języku sprawozdawców sportowych,* [w:] *Rejestr emocjonalny języka,* red. K. Wojtczuk i V. Machnicka, Siedlce 2009, s. 67–76.

[6] Strzelectwo jest sportem statycznym, co nie oznacza, że w głowach strzelających panuje spokój.

[7] Dla zwiększenia przejrzystości tekstu wszystkie przykłady pochodzące z materiału poddanego transkrypcji zostały ponumerowane.

Od analizowanego leksemu utworzono także czasownik ***emocjonować*** i przymiotnik ***emocjonujący***:

[9] A my ***emocjonować*** będziemy się proszę państwa już rywalizacją o miejsca kolejne.
[10] ***Emocjonujący*** finał olimpijski w konkurencji karabinu pneumatycznego mężczyzn.

Igrzyska Olimpijskie są dla sportowców czasem szczególnym. Stanowią ukoronowanie czteroletniej ciężkiej pracy. Często setne sekund lub ułamki milimetrów decydują o tym, czy spełni się marzenie o medalu. Strzelectwo jest specyficznym sportem, w którym okazywanie emocji jest niewskazane, bardzo utrudnione jest również ich rozładowywanie. W *Encyklopedii Sportów Olimpijskich* wyemitowanej na antenie TVP autorzy podkreślają, że:

[11] Wszystkie konkurencje strzeleckie wymagają znakomitej techniki, **nerwów ze stali** i **umiejętności skoncentrowania się**. Zawodnicy często korzystają z różnego rodzaju **technik relaksacyjnych** pozwalających **obniżyć tętno**, na przykład **głębokie i rytmiczne oddychanie zmniejsza napięcie mięśniowe** i poprawia **koncentrację**, dając poczucie **spokoju**.

Ruchy strzelca na stanowisku są bardzo ograniczone ze względu na przepisy bezpieczeństwa, pozwalające na poruszanie się tylko w określony sposób. Wpływają na to:usztywniający ciało strój strzelecki oraz specyfika sportu, który wymaga od zawodników znakomitej pamięci mięśniowej i umiejętności długiego pozostawania w niemal całkowitym bezruchu. Dlatego strzelcy muszą wykorzystywać metody uspokojenia się nie wymagające zmiany postawy.

Zawodnicy podkreślają niesamowitą atmosferę panującą podczas Igrzysk. Wpływ na to ma między innymi przygotowanie obiektów. Sama strzelnica olimpijska może „przyspieszać bicie serca", ta znajdująca się w Rio de Janeiro nosi nazwę National Shooting Center i została otwarta w 2007 roku. Kompleks znajdujący się w Parku Olimpijskim Deodoro liczy osiem strzelnic[8]. Hala finałowa:

[12] została dobudowana do głównego budynku strzeleckiego, a w tym głównym budynku, gdzie można przeprowadzać kwalifikacje na bardzo wielu stanowiskach strzeleckich nawet do sześćdziesięciu pięciu osób, jest tych strzeleckich stanowisk nawet nieco więcej.

Większość strzelców na co dzień nie ma możliwości trenowania w budynkach tej wielkości. Dodatkowym utrudnieniem (lub ułatwieniem – to zależy od charakteru zawodnika oraz tego, czy lubi być on w centrum uwagi czy nie) jest żywiołowo reagująca widownia:

[8] Zob. Strona internetowa PKOL: http://www.olimpijski.pl/pl/rio2016/640,obiekty-olimpijskie.html [dostęp: 26.03.2017 r.].

[13] Atmosfera jak nie na strzelnicy, tutaj nie ma ciszy, nie ma skupienia. Jest gorąca atmosfera, bo strzelanie stało się teraz bardzo widowiskowe, dynamiczny sport, a te przepisy, które obowiązują na igrzyskach olimpijskich od tych zawodów naprawdę powodują, że jest co oglądać, jest się czym ***emocjonować***.

[14] Wszyscy tańczą. Samba! Samba! Strzelecka samba! Kapitalna atmosfera proszę państwa.

[15] I fiesta na trybunach.

We wszystkich strzeleckich finałach zasady przyznawania medali są podobne: do rywalizacji wchodzi sześć lub osiem osób, po czym po każdym strzale (lub serii) z walki odpada najsłabszy zawodnik, aż do wyłonienia zwycięzcy. Jak podkreśla Idzi, wprowadzenie tej zasady znacząco wpływa na zwiększenie widowiskowości strzelania oraz podniesienie emocji mu towarzyszących. Przed każdym strzelaniem mówiący powtarza, że:

[16] czekają nas olbrzymie ***emocje***, bo strzelectwo w tej nowej formule pojedynkowej, kiedy bezpośrednio rywalizują i odpadają w kolejnych fazach najlepsze zawodniczki wyłonione po strzelaniu podstawowym, naprawdę dostarcza ogromnych ***emocji***. Wzbudza spore zainteresowanie, co mogą państwo zobaczyć i potwierdzić obserwując wypełnione niemal po brzegi trybuny strzelnicy olimpijskiej.

Do określenia sposobu strzelania komentator używa leksyki pozytywnie wartościującej: przysłówków (*celnie*, *genialnie*, *precyzyjnie*, *pięknie*, *równo*, *równiutko*, *stabilnie*, *szybko*) oraz przymiotników (*bezbłędny*, *celne*, *dobre*, *genialne*, *kapitalne*, *lepsze*, *mocny*, *niewzruszony*, *skuteczny*, *skoncentrowany*, *silny*, *uśmiechnięty*, *zadowolony*). Określenia neutralne i pejoratywne stanowią niewielką część tego słownictwa (*troszeczkę słaby*, *troszeczkę zabrakło*, *niezbyt dobry*, *nieudany*, *fatalny*).

Podczas transmisji sprawozdawca zadaje wiele pytań retorycznych. Używa następujących pytajników:

Jak? Jaki? Jaka? Jakie?
[17]Jaka jest w tym momencie klasyfikacja?
[18] Jak poradzi sobie reprezentant Chin.
[19] Jaka klasyfikacja?
[20]Jak wygląda sytuacja jeśli chodzi o walkę o brązowy medal? Jak strzelają, proszę państwa, rywale? To jest w tym momencie istotne.

Kto? Co? Czym?
[21] A co zrobi Wietnamczyk?
[22] A co zrobił Wu?
[23]Co strzela Brazylijczyk?
[24] Co zrobił Wu?
[25] Kto został na polu walki?
[26] No właśnie na czym polega ten finał?
[27]Czym odpowie Wietnamczyk?

[28] Czym odpowie Chinka?
Czy? Czyż? Czyżby?
[29]Czyżby załamanie formy?
[30]Czyż proszę państwa strzelectwo nie jest fantastyczne? Nie jest *emocjonujące*?
[31]Czyż nie jest ładna?
[32]Czy poprawi się Engleder?

Wszystkie one służą podtrzymaniu napięcia i uwagi widza. Sprawozdawca zastanawia się, jak potoczy się dalsza rywalizacja i jakie będą wyniki. Często pojawiają się także wykrzyknienia, w których również widoczne są emocje towarzyszące wydarzeniom na strzelnicy:

[33] **10,7! 10,7! 10,7!Wygrał** proszę państwa sport! **Wygrało** mistrzostwo! **Wygrała** precyzja!
[34] Włoch nie popełnił błędu!
[35] Chyba jest błąd! Taka jest reakcja trybun! To znaczy, że przestaje być bezbłędny w tym pojedynku Ukrainiec. Dokładnie! Mamy potwierdzenie. Mikola Milczew popełnia błąd.
[36] **Trafił! Trafił! Trafił!**
[37] Ładnie! Regularnie! Równiutko!
[38] **Jest** fantastyczny! **Jest** precyzyjny! **Jest** dokładny! **Jest** regularny! **Jest** szybki! **Jest** pewny siebie!
[39] Raz! Dwa! Trzy! Cztery! Pięć! **Idealnie! Idealnie!!!** Pięknie!!!

W „wykrzyczanych" zdaniach i równoważnikach zdań występuje wiele powtórzeń. Wynika to ze specyfiki mówienia na żywo oraz wielkich emocji towarzyszących rywalizacji sportowej. Pojawiają się także wykrzykniki prymarne (na przykład: ***Ach!*** *Ile tu się dzieje!* oraz ***Oj!*** *Vasquez Strzela tylko 9,7!)* i dźwiękonaśladowcze (na przykład: ***Pif! Paf! Paf! Paf!*** *I proszę! Cztery strzały!*). Komentator zwraca się bezpośrednio do zawodników. Często wydaje im polecenia tak, jakby strzelający mogli go usłyszeć. Stara się mobilizować ich do walki, używając czasowników w 2. os. liczby pojedynczej oraz trybu rozkazującego, podświadomie próbuje wpłynąć na działania strzelców:

[40] Jeśli strzeli więcej niż 10,3 będzie mistrzem olimpijskim Wietnamczyk. **Nie zrób tego kibicom,** będzie dogrywka, mam taką nadzieję. Niech trwają te wspaniałe ***emocje***. 10,3. Albo **strzel ile potrafisz najlepiej**. Jesteś mistrzem. Wszystko zależy od ciebie. 10,7!! 10,7! 10,7! [41] Wygrał proszę państwa sport! Wygrało mistrzostwo! Wygrała precyzja!
[42] A zatem **strzel dziewczyno dziesiątkę**, najlepiej 10,9! Wtedy ten finał będzie nie tylko ***emocjonujący***, ale także piękny.

W wypowiedzi pojawiają się stereotypy narodowościowe. Zawodnikom przypisuje się cechy związane z ich pochodzeniem:

[43] Wietnamczyk z maleńkiego kraju w stosunku do Brazylii, ale **to waleczny naród**. Przekonali się o tym i Francuzi, i Amerykanie, i wszyscy sportowcy, którzy spotkali Wietnamczyków na swojej drodze. Fantastyczna walka, fantastyczny pojedynek o złoty medal.

Komentarzowi telewizyjnemu towarzyszą także metafory. W omawianych transmisjach występują między innymi przenośnie związane z **grą i walką**. Pojawiają się frazeologizmy takie, jak: **być/pozostać w grze, wypaść z gry, prawo walki** czy **pozostawić w pokonanym polu:**

[44] Dwa razy dokładnie i wciąż jest **w grze.**

[45] To oznacza, że wszyscy **są w grze**, bowiem jeśli marzymy o medalach musimy się znaleźć w pierwszej czwórce.

[46] Każdy strzał w wielkim finale decyduje o tym, że **pozostaje się w grze**, bądź **się z tej gry wypada.**

[47] Ciężko będzie go strącić z pozycji, która daje mu **prawo walki o medale.**

[48] On sobie już na błąd pozwolić nie może. Błąd może kosztować go stratę... **utratę szansy walki** nawet o brązowy medal.

[49] dziś pozostawili go **w pokonanym polu...**

Porównanie rywalizacji sportowej do walki jest częstym zabiegiem stosowanym podczas transmisji. Pisali o tym między innymi Jan Ożdżyński[9] i Mariusz Koper[10].

W sportach indywidualnych, a w szczególności w strzelectwie zawodnik ma świadomość, że wszystko zależy od niego. Nie ma możliwości, że ktoś mu pomoże, czy też wykona część pracy za niego. Może to prowadzić do poczucia samotności, mimo otaczającego tłumu. Zawodnikom towarzyszą emocje o dużym natężeniu, które związane są z chęcią realizacji marzenia o medalu. Wrażenia są różnorodne i zmienne – od dużego zdenerwowania, przez spokój po rodzaj transu oraz od smutku i rozczarowania po radość wywołującą łzy szczęścia. Według sprawozdawcy bardzo ważne są umiejętność koncentracji i „wyłączenia ***emocji***" oraz „odporność psychiczna". Te cechy często określane są za pomocą metafor (np. *głowa, która potrafi wyłączyć się z emocji*):

[50] Mówiłem, że ten chłopak **ma talent**! Ten chłopak ma przede wszystkim **odporność psychiczną.**

[51] Jeden **słabszy strzał**, a teraz **świetnie** Campriani w tych najważniejszych momentach **potrafi się skoncentrować**.

---

9 J. Ożdżyński, *Mówione warianty wypowiedzi w środowisku sportowym*, Wrocław 1979.

10 M. Koper, *Emocje w języku sprawozdawców sportowych...*, s. 67–76.

[52] Sport strzelecki to nie tylko dokładność, to nie tylko trening, nie tylko wytrzymałość, ale przede wszystkim **głowa, która potrafi wyłączyć się z tych *emocji*.**

[53] Czy **wytrzyma** tę **presję** Francuz? Czy **wytrzyma obciążenie?**

Komentator podkreśla także, że na precyzyjność oddawania strzałów wpływa rozluźnienie, które sprawia, że zawodnikom strzela się łatwiej. Jednak stwierdzenie to nie wydaje się być w stu procentach prawdziwe. Zbytnie rozluźnienie może być dla zawodnika źródłem braku koncentracji i precyzji. Według sprawozdawcy:

[54] jedna nieudana seria, jak gdyby **rozluźnia, zmniejsza poziom *emocji*** i tą kolejną można oddać zdecydowanie precyzyjniej.

[55]**Na większym luzie**, szybciej oddaje strzały.

W czasie finałów stan, w którym znajdują się strzelcy, wielokrotnie porównywany jest do „**letargu**" lub „**transu**". Jednak spokój na twarzach zawodników jest tylko pozorny, według Jarosława Idziego – wewnątrz „***emocje* są ogromne**", wręcz „**kipią jak wulkan**", a „**serce wali jak młot**". Strzelcy starają się „**odgonić najczarniejsze myśli**". Użycie tych metafor sprzyja hiperbolizacji emocji.

[56] Jak reaguje na to Chinka? **Spokojnie,** bo wie, że każde ***emocje***, każdy ruch ponad to co wypracowała na treningu jest czymś złym, czymś co może ją wytrącić z tego **stanu koncentracji**. **Letargu** chciałoby się powiedzieć, to **jak gdyby chciała zasnąć na stojąco**. Takie jest pierwsze wrażenie, ale **tam kipi w niej wulkan. Tam są ogromne *emocje*. Tam wali serce, tam ruszają się wyciszacze,** które starają się wytłumić nie tylko odgłos strzału, ale także i to co dzieje się na trybunach.

[57] Myślę, że zdają sobie sprawę, że są **w idealnej formie**. Są **w transie, strzeleckim transie**, który pozwala wyłączyć się, nie słyszeć ani strzałów, ani owacji, ani okrzyków publiczności.

Popatrzmy, czy nie ruszają mu się wyciszacze, bo pewnie **serce wali mu jak młot**, ale **jest niewzruszony, jest mocny, jest silny**. Ten już wie, coś się dzieje ze mną, **coś złego dzieje się ze mną**. Teraz musi **odgonić te najczarniejsze myśl**i. Bo wszystko zależy od niego.

Siła finalistów tkwi w panowaniu nad emocjami. W strzelectwie wygrywa ten, kto potrafi całkowicie kontrolować swój umysł i ciało. Podniesione tętno i niespokojne ruchy zdecydowanie nie ułatwiają celowania z karabinu czy pistoletu. Dopiero po starcie zawodnicy mogą sobie pozwolić na rozładowanie emocji, które – jak mówi sprawozdawca – dotąd były „**wgniecione w środku**" i gwałtowne ***okazanie*** ich na zewnątrz (porównywane jest na przykład do „**wybuchu**"). Ich objawami są łzy lub okrzyki radości:

[58] No gdzieś **się** tu **pojawiły** chyba mimo wszystko **łzy**, bo to **wielkie, wielkie *emocje*.**

Zdjął, jak gdyby chciał **wypuścić tą parę z uszu**, która bucha mu teraz, nie widoczna jest, ***rozemocjonowany***.

[59] No i to są **normalni ludzie** te ***emocje*** też **się pojawiają**, one są gdzieś **wgniecione w środku**, ale w momencie kiedy już wiadomo jakie jest rozstrzygnięcie, można pozwolić sobie na taki **wybuch** tych***emocji* na zewnątrz**.

Nie wszystkim zawodnikom udaje się opanować emocje. Komentator stara się racjonalnie wytłumaczyć, dlaczego tak się dzieje. Porównuje zawodnika do „**płonącej bibułki**", podkreślając tym samym niszczącą siłę, jaką może mieć stres. Nie jest to jedyne porównanie. **Strach** zostaje nazwany „**niewidzialnym przeciwnikiem**", z którym strzelcy powinni się „**zaprzyjaźnić**" i „**zaznajomić**". Dochodzi tutaj do personifikacji strachu. Jak widać poza pozytywnymi emocjami finaliści odczuwają także „**zdenerwowanie**", „**rosnące i opadające napięcie**", „**rozkojarzenie**" i „**niezadowolenie**":

[60] Potwornie już **zdenerwowani**.

[61] Moment, w którym **najbardziej niepocieszony** Rosjanin zakończył rywalizację i zajął ostatecznie miejsce trzecie.

[62] Koreańczyk **spłonął jak bibułka, spłonął jak papierek** w tym momencie proszę państwa stało się coś niesamowitego.

[63]**Strach skrada się jak taki niewidzialny przeciwnik**, dopada każdego strzelca. Nie trzeba z nim walczyć, trzeba po prostu się z nim zaznajomić, zaprzyjaźnić. Powiedzieć: Ty mi pomożesz w opanowaniu tych wielkich ***emocji***. To normalne, że każdy się **denerwuje**.

[64] Tutaj takie pomyłki się zdarzają, ale ***emocje*** jakie targają zawodniczkami **są naprawdę ogromne**. Tutaj **presja**, świadomość tego, że ten finał rozgrywany jest na zasadzie odpadania w kolejnych fazach powoduje, że z takim **falowaniem *emocji***, z **rosnącym i opadającym napięciem** mamy do czynienia tutaj bardzo często. Oczywiście to napięcie rośnie w każdej zawodniczce, kiedy kolejne strzały padają niemal idealnie w środek, kiedy są to dziesiątki. Bardzo często właśnie zwłaszcza mniej doświadczonym zawodnikom zdarzają się takie **kryzysy *emocjonalne***, **rozkojarzenie** i wtedy pojawiają się strzały w dziewiątkę, ósemka a nawet w przypadku pozycji stojącej i w dalsze pierścienie dalej oddalone od centrum. **Niezadowolona** z swojego ostatniego strzału reprezentantka Iranu Khedmati.

Trener w strzelectwie może być obecny na sali podczas zawodów. Do tej pory nie mógł jednak rozmawiać z zawodnikiem w trakcie strzelania, ani porozumiewać się z nim na migi (zmieni się to już na kolejnych Igrzyskach w Tokio, gdzie kontakt niewerbalny będzie dozwolony). Szkoleniowcy mogą dawać upust emocjom, dopiero po zakończeniu rywalizacji przez ich podopiecznych, dlatego odczucia

trenerów uwidocznione są jedynie poprzez mimikę i podzielić je można zasadniczo – w zależności od komentarza sprawozdawcy sportowego – na trzy grupy. Pierwsza z nich to spokój, który – jak widać w poniższych przykładach – bywa różnie określany:

[65] Spokojny jego strzelecki trener.

[66] Owacja reprezentantów Niemiec i trenerów. Choć ten główny trener niemieckiej kadry dość spokojny, a to dlatego, że Niemiec pięciokrotnie trafił w cel.

Druga grupa to radość i zadowolenie, które objawiają się poprzez mimikę (np. uśmiech) i gestykulację (np. unoszenie kciuka, które powszechnie uznawane jest za aprobatę). W wypowiedzi używane są przymiotniki wartościujące pozytywnie, takie jak *zadowolony* i *uśmiechnięty* oraz przysłówków np. *kapitalnie, pięknie*.

[67] A jak strzela Chińczyk? Kapitalnie! Pięknie! Mina trenera mówi wszystko! Mina trenera jest maksymalnie zadowolona!

[68] Uśmiechnięty, zadowolony chiński trener, bo w tym momencie Zhang wychodzi na prowadzenie.

[69] Zadowolony niemiecki trener pokazuje, że wszystko jest okej.

Trzeci rodzaj emocji to zdenerwowanie lub obawa:

[70] To nie było rytmiczne strzelanie. To nie było dobre strzelanie pod względem czasowym. [71] No! **Mina trenera to potwierdza.**

[72]**Trenerka** tutaj naprawdę **przeżywała bardzo trudne chwile.**

[73] Dobrze strzelali Chińczycy, którzy znaleźli się w komplecie w finale, a właściwie do ostatniej serii **denerwowali się trenerzy włoskiej reprezentacji,** czy Ricardo Mazzetti, którego oglądaliśmy przed chwilą, awansuje do finału.

Emocje komentatora zauważyć można nie tylko w pojawiającym się słownictwie, ale także w tonacji głosu, która zmienia się w zależności od komentowanych wydarzeń. Gdy na ekranie nic się nie dzieje, sprawozdawca mówi powoli i spokojnie. W decydujących momentach przyspiesza, a nawet krzyczy. Jak już wspominałam, często powtarza te same sformułowania:

[74] Ale **fantastyczne** było to widowisko! **To był spektakl strzelecki**! **To było** rzeczywiście pokazanie jak **ciekawe**, jak **widowiskowe** może być strzelectwo sportowe! **Jak wiele** się tutaj dzieje, **jak wiele** się tutaj zmienia.

[75] **Jaki jest** sposób na złoty medal? **Jaka jest** recepta na sukces? Strzelić idealnie precyzyjnie. W centralną dziesiątkę. W środek tego pierścienia o średnicy 11 i 5 dziesiątych milimetra. Strzał o złoty olimpijski medal.

Emocje są nieodłączną częścią każdej rywalizacji sportowej. W strzelectwie najważniejszymi zawodami w każdym czteroleciu są Igrzyska Olimpijskie, dlatego to właśnie na olimpijskiej strzelnicy nerwysą największe. Każdy zawodnik chce zdobyć medal, dlatego podczas walki o spełnienie tego marzenia mobilizuje wszystkie siły. Stara się skoncentrować, w czym często przeszkadzają mu hałaśliwi kibice. W trakcie startu uczucia są tłumione, strzelcy próbują zachować spokój i myśleć tylko o pracy, jaką mają wykonać, jednak zaraz po zakończeniu strzelania często krzyczą lub płaczą z radości. To pozwala rozładować towarzyszące im napięcie. Finaliści stanowią centrum rywalizacji, dlatego o ich wrażeniach mówi się najwięcej. Uczucia te udzielają się także trenerom, którzy wspierają swoich zawodników, nie mogą jednak się z nimi kontaktować. Kibice zaś oklaskują szczególnie mocno reprezentantów swojego kraju, traktując ich jako reprezentantów całego narodu i ciesząc się z ich zwycięstw. Komentator poświęca o wiele więcej uwagi emocjom pozytywnym – wyolbrzymia je, umniejszając równocześnie rolę odczuć negatywnych. Z wyraźną ekscytacją opisuje wydarzenia. Sprawozdawca używa przymiotników i przysłówków wartościujących dodatnio, i tylko kilku określeń pejoratywnych. Na emocjonalny stosunek komentatora do opisywanych wydarzeń mogą wskazywać pytania retoryczne, wykrzyknienia oraz zwroty do zawodników w drugiej osobie liczby pojedynczej, w trybie rozkazującym. Wielokrotnie powtarzany jest leksem ***emocja***, który przybiera również formę przymiotnikową i czasownikową. Wypowiedź ubarwiają także metafory. O osiągnięciach Polaków mówiący stara się wypowiadać w sposób delikatny, gdyż nie chce nikogo urazić. Równocześnie do ostatniego dnia Igrzysk wiąże nadzieje ze startami swoich rodaków.

Summary

This article presents emotions on the Olympic shooting range during finals of competition of the Olympic Games in Rio de Janeiro. Emotive vocabulary, which appeared frequently during the most important shooting competitions from the last four years reported by Jarosław Idzi, was described on the basis of transcription of the material from the television broadcast. The emotions of the shooters, fans, coaches, and journalists were described. Adjectives and adverbs bearing the emotional value, as well as exclamations, and rhetorical questions used by the commentator when relating on final shootings were discussed. Attention was paid to national stereotypes, and the metaphor of game, and struggle that appear in the statements. Excerpts of text in which the word *emotion* appeared itself are also indicated.

Key words: olympic Games, emotive vocabulary, shooting range

Monika Sobolewska – *jest absolwentką filologii polskiej oraz słuchaczką studiów doktoranckich nauk humanistycznych z zakresu językoznawstwa na Uniwersytecie w Białymstoku. Od 2004 roku zajmuje się strzelectwem sportowym. Początkowo jako zawodniczka, obecnie jako sędzia i trenerka tego sportu. W jej zainteresowaniach badawczych leży słownictwo związane z bronią, strzelectwem i sportem.*